

Odszkodowanie za nielegalną sterylizację

12 lipca 2015

Pół roku trwały negocjacje w sprawie odszkodowania za nielegalną sterylizację. Kilka miesięcy temu lekarka wykonująca zabieg została prawomocnie skazana na karę więzienia w zawieszeniu. Teraz szpital podpisał ugodę i wypłacił zadośćuczynienie.

Lekarka z Szamotuł została oskarżona o to, że podczas zabiegu cesarskiego cięcia w 2009 roku, dokonała ubezpłodnienia Wioletty Szwak poprzez przecięcie jajowodów. Wioletta Szwak nie wyraziła zgody na taki zabieg, a w czasie operacji cesarskiego cięcia nie było sytuacji zagrażającej życiu, która uzasadniałaby sterylizację. O sterylizacji pani Szwak dowiedziała się ze szpitalnego wypisu. Jak się tłumaczyli lekarze: to była jej dziewiąta ciąża – przy następnym porodzie macica mogłaby pęknąć.

Śledztwo prokuratorskie było dwukrotnie umarzane. Dopiero prywatne oskarżenie wniesione przez panią Szwak okazało się skuteczne.

Sąd dwukrotnie przyznał, że sterylizacja była nielegalna, ponieważ nie ratowała życia. Lekarka została skazana prawomocnym wyrokiem na rok więzienia w zawieszeniu.

Według sądu wyjaśnienia oskarżonej były absurdalne – gdyby sterylizacja była konieczna w celu ratowania życia lekarka miałaby obowiązek zasięgnąć opinii drugiego lekarza oraz wpisać informację w dokumentacji medycznej. Ani pierwszy ani drugi warunek nie został spełniony.

Dlatego szpital postanowił zawrzeć ugodę. – Negocjacje na temat wysokości zadośćuczynienia trwały pół roku – tłumaczy prawniczka Wioletty Szwak. Nie wiadomo na jaką kwotę opiewa

odszkodowanie, ponieważ obie strony zobowiązały się w tej kwestii do zachowania tajemnicy.

Autorstwo: MZ

Źródło: Strajk.eu